

# Kiełas, Na moście

Stoję, stoję nad krawędzią  
Tonąc mi mówi, żebym wlał  
Śmierć dla mnie życia tylko częścią  
Więc się nie dygaj gdybym spadł

To całe zło walisz głową  
Całe to zło odpala to  
Co to za most? Myśli płoną  
Co to za most? To nie koniec świata  
To całe zło walisz głową  
Całe to zło odpala to  
Co to za most? Myśli płoną  
Co to za most? To nie koniec świata

Chcesz to mnie nawet zamknij  
Mi się już nie mieszczą kajdanki  
Gity polują na czternastki  
Dalej mieszkasz u matki  
Wiem, że to czujesz, wiem, że kochasz  
Widziałem przecież to na blokach dziś  
Droga do marzeń jest samotna  
Pusta kurwa jak w The Long Drive  
Nie chodzi o to, żebyś skakał i rozwalił sobie pysk  
Na dole w tej otchłani jest Twój strach, jesteś Ty  
Jestem Ja  
Każdy z nas przecież kiedyś bał się  
Dzisiaj chodzę po tym moście, a ten lek to mój przyjaciel  
Biorę wdech i pachnie  
Choć nie zawsze jak teraz  
Nie widziałem Waszych twarzy, a wytykane spojrzenia  
Do dzisiaj leżą tu mandaty nieopłacone za nie to pewna

To całe zło walisz głową  
Całe to zło odpala to  
Co to za most? Myśli płoną  
Co to za most? To nie koniec świata  
To całe zło walisz głową  
Całe to zło odpala to  
Co to za most? Myśli płoną  
Co to za most? To nie koniec świata

Chciałem skupić się nad kolejną zwrotką  
Ona musi mi wystarczyć  
Dzwoni ziom, mówi, że ma kłopot  
„Co tam mordo dla mnie masz?”  
Dusi guz, ciche wołanie o pomoc  
Dzieciaka, który ciągle walczy  
Trzecią ręką złapię za mikrofon  
I niech popłynie w końcu bass  
Leci mój gołąb, wiesz  
W sercu mamy sporo miejsc  
Całe to jezioro łez, zamienimy w żarty  
Leci mój gołąb, wiesz  
W sercu mamy sporo miejsc  
Całe to jezioro łez, zamienimy w żarty  
Leci mój gołąb, wiesz  
W sercu mamy sporo miejsc  
Całe to jezioro łez, zamienimy w żarty